07.04.2020r. (wtorek)

**Temat: Witamy powracające ptaki. Zdrowie na wiosnę.**

 „Co to za ptak?” – praca z Księgą Zabaw z literami str.: 56,57. Dziecko ogląda ilustracje przedstawiające ptaki, które przylatują wiosną do Polski. Rodzic mówi dziecku o tym, że ptaki, które odleciały od nas jesienią wracają z ciepłych krajów wiosną. Najwcześniej przylatują skowronki, szpaki, bociany i pliszki. Miesiąc później, w kwietniu pojawiają się jaskółki i kukułki. *Czy pamiętasz jak mówił o tym pan Marceli podczas wiosennego lotu balonem?* Jeśli dziecko ma kłopot z przypomnieniem sobie opowiadania „Tajemniczy lot”, rodzic może przeczytać odpowiedni fragment. Rodzic tłumaczy dziecku, jak zbudowane są ptaki. Może pokazać schematyczne ilustracje i ptasie pióra. Dziecko pyta o interesujące je szczegóły. Na koniec rozmowy rodzic prosi, żeby dziecko jeszcze raz przypomniało, jakie ptaki przylatują do nas na wiosnę. Dziecko dzieli nazwy ptaków na sylaby.

„Szpacze wesele i ptasie trele” – Rodzic zaprasza dziecko do wysłuchania opowiadania, prosząc: *zwróć uwagę na to, jakie ptaki przyleciały na wesele szpaków i co mówiły o sobie nawzajem.*

„Szpacze wesele i ptasie trele” Stanisław Kraszewski

 Ej, piękne to było wesele! Kiedy szpak Szpakowski żenił się z piękną szpaczanką zza rzeki, cały las huczał od plotek. Sroka przygadywała, że szpaczanka ma krzywe piórka w ogonie i jedną nóżkę bardziej. A pan młody dziób złamał w bójce o szpaczankę i teraz krzywo się uśmiecha, ale wiadomo – sroka to stara plotkarka i nikt jej nie uwierzy, dopóki nie zobaczy na własne oczy. Przez te jej plotki Szpakowie nie zaprosili sroki na wesele. Bo i po co? Prezentu państwu młodym nie przyniesie, a jeśli nawet, to kradziony. Bo sroka – nie dość, że plotkarka, to jeszcze złodziejka.

 Lista gości była długa i szeroka. Spisana na piasku rzecznym ptasimi pazurkami, zacierana przez wiatr i fale rzeki. A kiedy stary bóbr przeciągnął po piasku pęk gałązek wierzbowych, to już nikt nie wiedział, kto był zaproszony a kto nie. Ale najważniejsze, że jacyś goście przyszli, a raczej przylecieli na skrzydłach.

 Wielki zlot gości weselnych rozpoczął się od samego rana, od słowików i skowronków. Wcześnie zawitał gość honorowy i kuzyn Szpakowskiego, szpak Mądrak. Bociany i jaskółki odsypiały długą i męczącą podróż z Afryki.

− Moim słońcem jest księżyc, dniem noc – powiedziała sowa.

 Sowa mądra głowa, ale światła nie lubi. Kukułka spóźniła się na wesele, przyleciała zdyszana i wszystkim wmawiała, że szukała miejsca na gniazdo. Czy kto widział kiedyś kukułcze gniazdo?

 Kiedy państwo młodzi zaświergotali do siebie radośnie i zaczęli wić wspólne gniazdko, rozpoczęły się ptasie trele.

Pierwszy – szpak, zaczął tak:

− Weselisko miały szpaki, zaprosiły różne ptaki! Oj, tak, tak!

A potem jaskółki:

− Gdy jaskółki się zjawiły, piękną wiosnę wywróżyły! Wit, wit, wit!

Po jaskółkach bociany:

− Przyleciały też bociany, na weselu dalej w tany! Kle, kle, kle!

− Tańczy bocian z bocianową, podskakują sobie zdrowo!

− Nie podskakuj, kiedyś słaby, zbieraj siły swe na żaby!

− Nie na żaby, lecz na dziatki, bo czekają na nie matki!

A gdy kukułka przyleciała spóźniona, ptaki jej przygadywały:

− A kukułka się spóźniała, do gniazd jajka podrzucała!

A na to kukułka:

− Miałabym kukułcze stadko, lecz nie jestem dobrą matką! Ku, ku!

A na to ptaki:

− Ani w gnieździe, ni przy garze, bo najlepiej jest w zegarze!

I znowu kukułka:

− Lepsza matka, gdy przybrana, oj da dana, aż do rana!

I ptaki:

− Dobre chęci, marne skutki, gdy kukułcze są podrzutki!

I kukułka:

− Na wesele się spóźniłam, bo kukułcze gniazdo wiłam!

I ptaki:

− Tyle złego, co dobrego, nie ma gniazda kukułczego!

I kukułka:

− Moje życie to nie bajka, nie ma gniazda, lecz są jajka!

A gdy pojawiła się sowa, ptaki zaśpiewały:

− Przyleciała z dziupli sowa i pod skrzydło głowę chowa!

A na to sowa:

− Oj, tańcować nie jest łatwo, kiedy w oczy razi światło!

A potem ptasi muzykanci podeszli do młodej pary i zaśpiewali:

− Ej, nieraz bywało muzykantów wielu, lecz najwięcej grało na szpaczym weselu!

− Ej, trawy narwały, piórek naznosiły, dla siebie i szpacząt gniazdko będą wiły! − Szczebiotały szpaki nie tylko od święta, będą miały w gniazdku wesołe szpaczęta!

 Ptasie trele i tańce trwały aż do świtu. A potem było następne wesele i kolejne ptasie gody, aż wszystkie ptaki w lesie uwiły swoje gniazdka. I ja tam byłem, ptasie mleko piłem, o niebieskich migdałach całą noc marzyłem!

Rodzic prowadzi rozmowę dotyczącą treści opowiadania: *Jakie ptaki zostały zaproszone na wesele? Jakie ptaki przyleciały? Kogo szpaki nie zaprosiły i dlaczego? Co mówiły o sobie ptaki? Co mówiła o sobie kukułka? Za co ptaki nie lubią kukułek?*

„Bocian” – przestrzenna praca plastyczna z wykorzystaniem karty z wyprawki nr 43. Dziecko wypycha elementy i składa z nich bociana zgodnie z instrukcją obrazkową. (proszę zrobić zdjęcie i wysłać do mnie)

„G jak globus” – prezentacja litery w wyrazie. Czy G to samogłoska czy spółgłoska? Rodzic prosi dziecko o wyklaskanie słowa globus zgodnie z analizą sylabową: glo-bus, jednocześnie wskazując kolejne pola pod obrazkiem w karcie pracy nr 3 s. 32. Dziecko liczy sylaby w wyrazie.

Następnie rodzic wskazuje model głoskowy wyrazu z pól niebieskich (spółgłoski) i czerwonych (samogłoski). Dziecko przelicza głoski, wspomagając się polami na planszy. Rodzic prezentuje sposób pisania liter G i g na kartce. Prosi dziecko, by napisało tę literę palcem na podłodze i w powietrzu, wypowiadając głoskę g z różną intonacją. Rodzic zwraca uwagę dziecka na kierunek pisania litery oraz na jej miejsce w liniaturze. Na koniec dziecko układa ze sznurka (sznurowadła, skakanki) na podłodze kształt liter g, G.

Praca w karcie pracy nr 3 s. 3.32a,b i 33a. (proszę o zdjęcie strony 32b)

Zabawy w ogrodzie domowym – szukanie śladów wiosny, nauka prawidłowego posługiwania się lupą. (jeśli to możliwe)

„Na zdrowie” – zabawa ruchowa, ilustrowanie gestami treści wiersza. Rodzic czyta wiersz, prosi dziecko, by uważnie słuchało i wykonywało gesty, które ilustrują usłyszane fragmenty.

„Na zdrowie” Barbara Lewandowska

 Doktor rybka niech nam powie

 Jak należy dbać o zdrowie!

 Kto chce prosty być jak trzcina,

 Gimnastyką dzień zaczyna!

Całe ciało myje, co dzień

Pod prysznicem, w czystej wodzie.

Wie, że zęby białe czyste

Lubią szczotkę i dentystę!

 Pije mleko, wie, że zdrowo

 Chrupać marchew na surowo.

 Kiedy kicha, czysta chustka

 Dobrze mu zasłania usta.

Chcesz, to zobacz, jak jeść jabłka

Na obrazku bez zarazków.

Rób tak samo, bo chcesz chyba

Tak zdrowy być jak ryba.

Rodzic rozmawia z dzieckiem na temat wiersza: *Co trzeba robić, żeby być zdrowym? Dlaczego wiosna zachęca nas do dbania o zdrowie?* Dziecko udziela odpowiedzi na podstawie wiersza i własnej wiedzy.

Zabawy ruchowe z wykorzystaniem metody Weroniki Sherborne:

Powitanie częściami ciała: – dziecko wita się z domownikami brzuszkami, plecami, pośladkami, biodrami, barkami, łokciami, kolanami, nosami.

„Przepychanka” – dziecko siedzi tyłem do np. rodzica i opierają się plecami o siebie. Na sygnał odpychają się nogami i próbują się przepchnąć.

„Paczka” – dziecko siedzi skulone na podłodze, rękami obejmuje kolana. Rodzic usiłuje „rozwiązać paczkę” – ciągnie za ręce, nogi.

„Części ciała” – tworzenie wyrazów z wykorzystaniem Alfabetu. Dziecko układa z kartoników z literami wyrazy będące nazwami części ciała człowieka. Po ułożeniu wyrazów dziecko je odczytuje. Na koniec rodzic może wprowadzić nazwy wybranych części ciała w języku obcym, np. angielskim. Dzieci nie układają tych nazw z liter, jedynie starają się zapamiętać ich brzmienie i znaczenie (np.: nos – nose, oko – eye, ucho – ear, głowa – head, ręka – arm, noga – leg).

„Nasze zdrowie” – praca plastyczna. Na stoliku leżą przygotowane kolorowe gazety, duży arkusz papieru, nożyczki, klej. Dziecko przygotowuje plakat promujący zdrowy tryb życia z wykorzystaniem ilustracji wyciętych z gazet. Na koniec dziecko prezentuje swoją prace, opowiada, co jest przedstawione na jego plakacie, i dlaczego. (proszę o zdjęcie)

„Owoce i warzywa” – zabawa polisensoryczna. Dziecko siada na środku, a rodzic zawiązuje mu na oczach chustkę. Następnie wręcza dziecku owoc lub warzywo. Dziecko za pomocą dotyku i węchu musi odgadnąć, co to za warzywo lub owoc – podać jego nazwę. Jeśli dziecko ma problem z odgadnięciem, może zadać pytanie, ale tylko takie, na które można odpowiedzieć tak lub nie, np.: *Czy to jest słodkie? Czy to jest żółte? Czy to rośnie na drzewie?* Gdy dziecko odgadnie nazwę warzywa lub owocu, dzieli tę nazwę na sylaby, podaje pierwszą i ostatnią głoskę nazwy.

„Rytmy wiosny” – zabawa ruchowa do dowolnej piosenki o wiośnie. Rodzic pokazuje dziecku serię gestów, które dziecko wykonuje w rytm piosenki, np. klaśnięcie w ręce, klaśnięcie w kolana; tupnięcie dwa razy lewą nogą, tupnięcie dwa razy prawą nogą; klaśnięcie w ręce, klaśnięcie lewą ręką w lewe kolano, klaśnięcie prawą ręką w prawe kolano, podskok. Dzieci wykonują serię powtórzeń tak, by się nie pomylić w sekwencji gestów.

Od dziś spróbuję nawiązać z Państwem kontakt przez massengera (moje prywatne konto), aby mogli Państwo przesyłać na nie prace dzieci. Podobno wystąpiły trudności przy wysyłaniu wiadomości na gmaila. Pozdrawiam!

 Joanna Jezuit